

24. wycieczka Rajdu na Raty 2015 – 80-tka Pana Władka

W niedzielę 26 lipca 2015 r. Oddział PTTK „Sudety Zachodnie” w Jeleniej Górze zaprosił turystów na kolejną wycieczkę z cyklu Rajd na Raty. Tym razem trasa została tak ułożona by za bardzo nie zmęczyć uczestników. Wycieczka ta bowiem miała dwa cele. Pierwszy poznawczy czyli normalnie. Drugi to uczczenie jubileuszu 80-lecia jednego z naszych turystów.



Radziwiłłówka. Foto: Krzysztof Tęcza

W pierwszej części zwiedziliśmy kościół św. Jadwigi w Miłkowie, w którego murze cmentarnym zachowały się trzy krzyże pokutne oraz pręgierz. Następnie prowadzący wycieczkę Wiktor Gumprecht opowiedział historię szubienicy stojącej przy drodze prowadzącej z Jeleniej Góry na Karpacz. Najciekawszym jednak obiektem był pałac w Ciszycy, w którym to mieszkali Radziwiłłowie. Znana jest tu historia niespełnionej miłości księżnej Elżbiety i następcy tronu pruskiego Wilhelma. Niestety, turyści chcący zobaczyć miejsce, w którym nakręcono film, mogą tylko wejść na szczyt pobliskiego wzgórza by nacieszyć oczy widokiem sztucznych ruin wzniesionych dawno temu. Dzisiaj zapewne nikt nie pomyśli, że są to sztuczne ruiny – wyglądają jak naturalne. Jest tu jeszcze niewielka grota, z której w czasach gdy nie rosły tak wysokie drzewa można było oglądać okolicę. Dobrze, że wydano ostatnio książkę „Na całym świecie tylko Ona”. Z lektury można się dowiedzieć wiele szczegółów z tamtej epoki. Ostatnim miejscem jakie zaprezentowano podczas niedzielnej wycieczki był Bukowiec, ale ta miejscowość jest, dzięki ostatnio podejmowanym tu działaniom, dosyć dobrze znana.

Najważniejsza jednak była druga część wycieczki. To właśnie tutaj w Bukowcu, działa Regionalna Pracownia Krajoznawcza utworzona przy Związku Gmin Karkonoskich. A ponieważ do zadań Pracowni zaliczają się działania związane z podtrzymywaniem związków w małych społecznościach, a taką jest brać turystyczna spędzająca wspólnie wolny czas, Pracownia przygotowała odpowiednio wyposażone namioty, w których przybyli mogli swobodnie zasiąść przy stołach biesiadnych by świętować jubileusz jednego z nich.

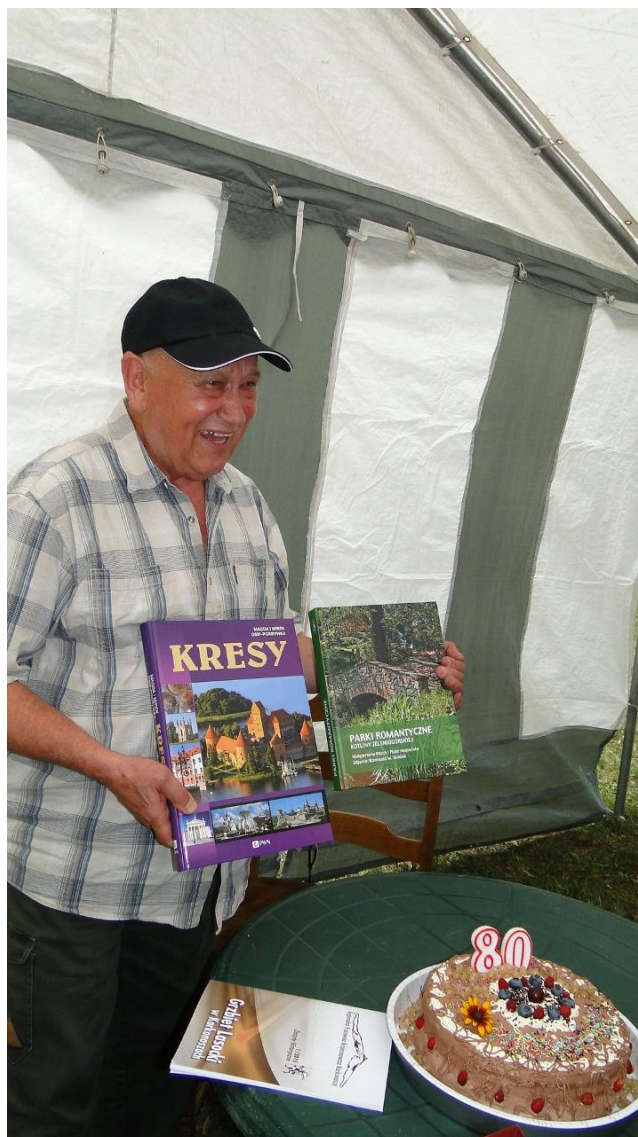


Foto: Krzysztof Tęcza

Niektórym pewnie wyda się to niemożliwe, by ludzie w takim wieku odpoczywali czynnie. A jednak. Nasz Kolega, Władysław Salomonowicz, ukończył właśnie 80 lat. Oczywiście nie wiek jest tutaj najważniejszy. Jest nim fakt, że Władysław chętnie bierze udział w wycieczkach organizowanych przez PTTK. I nie są to imprezy tylko spacerowe. Pamiętam doskonale jak całkiem niedawno prowadziłem grupę turystów od wodospadu Szklarki do schroniska Pod Łabskim Szczytem. Każdy kto zna góry choć w podstawowym stopniu wie, że jest to jedna z trudniejszych tras górskich. Tym razem przeżyliśmy dodatkowo załamanie pogody i nasza wędrówka raczej przypominała brodzenie pod prąd rwącej rzeki. Nasz jubilat nie tylko, że dał radę dojść w wyznaczone miejsce, to tryskał humorem i za bardzo nie narzekał na zmęczenie.

Tak, moi drodzy, jeśli nie chce się siedzieć w domu po przejściu na emeryturę i narzekać, że się nudzimy, warto brać przykład z takich osób jak Władysław. Tym razem zarówno jubilat jak i ponad 40 przybyłych osób miało okazję upiec przy ognisku kiełbaski, porozmawiać o przyjemnych rzeczach a także wytańczyć się do woli. Nic więc dziwnego, że jubilatowi zakręciła się łezka w oku, po tym jak w albumie, który otrzymał od turystów znalazł zdjęcia i opis Beresteczka - jego rodzinnej miejscowości.



Pałac w Bukowcu. Foto: Krzysztof Tęcza



Foto: Krzysztof Tęcza

Panie Władysławie (to tak oficjalnie), Kolego Władysławie (to tak turystycznie), Władku (to tak normalnie), od jakiegoś czasu jesteś z nami, razem poznajemy nasze piękne góry, razem chodzimy na spacer, tworząc turystyczną rodzinę. Niech tak będzie jak najdłużej. Tego życzymy Tobie i nam wszystkim, całej braci turystycznej.

Krzysztof Tęcza